

# Rzeźba ludowa



powiatu bielskiego

**Zamysłem tej wystawy** jest zaprezentowanie rzeźbiarzy, którzy obecnie mieszkają i tworzą na obszarze powiatu bielskiego, a także Bielska-Białej, członków Oddziału Beskidzkiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych. A więc tych, którzy nawiązują do ludowych kanonów. To przedstawiciele starszego pokolenia. Młodzi adepci co prawda się pojawiają, jednak nie mają jeszcze czasu na twórczość. Tyle czasu, ile ona wymaga. Pochłania ich życie, praca, wychowywanie dzieci, różnorodne zainteresowania. Tymczasem sztuka wymaga spokoju, namysłu, cierpliwości, systematyczności – podkreśla Józef Szypuła, prezes Oddziału Beskidzkiego STL. Trzeba do niej dojrzeć.

We wszystkich pracach przewija się taka sama, typowa dla sztuki ludowej tematyka i konwencja. A przecież każda twórczość jest inna. To świetna okazja do porównania możliwości, które tkwią w materiale, w inspirującej tradycji, ale przede wszystkim w samych artystach, którzy są przecież w tym procesie najważniejsi.

Prezentacja ma charakter nieco rozszerzony w stosunku do tytułowej „rzeźby ludowej powiatu bielskiego”. Wzbogacona jest bowiem o twórczość artystów zaprzyjaźnionych. Spoza powiatu pochodzą Jan Bojko, Jerzy Soremski i Józef Gaweł, są jednak członkami beskidzkiego oddziału STL. Z kolei Ernest Kunce i Henryk Stanclik, bielszczanie, nie należą do STL. Wszyscy wszakże blisko ze sobą współpracują.

Rzeźbiarze to pierwsza grupa twórców, których Oddział Beskidzki STL pragnie na nowo przypomnieć. Możemy zatem oczekiwać kolejnych wystaw.

#### **Uczestnicy wystawy**

Jan Bojko, Józef Gaweł, Krzysztof Jakubiec, Czesław Kubik, Ernest Kunce, Stanisław Kwaśny, Czesław Olma, Jerzy Soremski, Henryk Stanclik, Józef Szypuła, Mieczysław Tutaj

**Jan Bojko** (ur. 1934) z Jaworzynki należy do najbardziej znanych i cenionych rzeźbiarzy Beskidu Śląskiego. Do STL należy od 1982 r. Jest laureatem Nagrody im. Oskara Kolberga.

Zainteresowania plastyczne rozwijał w ognisku artystycznym prowadzonym przez Ludwika Konarzewskiego w Istebnej na Andziołównie (rzeźba, rysunek, malowanie na szkłe i płótnie, zdobnictwo regionalne). Rzeźbi w drewnie lipowym. Niektóre prace maluje, najczęściej jednak pozostawia je w stanie surowym. Początkowo wykonywał głównie płaskorzeźby ilustrujące codzienne zajęcia mieszkańców wsi, zwyczaj i legendy (szkubaczki, kobiety przy dojeniu czy robiące masło, siewcy, oracze, pasterze z owcami, zbójnicy, muzykanci). Potem pojawiły się rzeźby figuralne i tematyka sakralna. Ulubione tematy to Chrystus – frasobliwy, ukrzyżowany, sceny drogi krzyżowej, piety. Rzeźbi również postacie świętych, szopki, sceny biblijne oraz archaniołów. Niekiedy wykonuje postacie Chrystusa i Matki Boskiej naturalnej wielkości. Jest też twórcą wystroju kościołów (m.in. w Jaworzynce i Warszawie).

Brał udział i zdobywał nagrody w najbardziej prestiżowych konkursach. Jego prace pokazywane są na niemal wszystkich przekrojowych wystawach beskidzkiej sztuki ludowej, czy to w kraju, czy za granicą. Równie często w rodzinnych stronach. Wystawiał też w Niemczech, Francji, Słowacji i Czechach. Bywał na kiermaszach sztuki ludowej organizowanych w czasie TKB w Wiśle i Żywcu, a także w Kazimierzu nad Wisłą i Płocku. Rzeźby Jana Bojki mają w zbiorach etnograficznych muzea w Bielsku-Białej, Cieszynie, Wiśle, Bytomiu, Gliwicach, Warszawie, Rabce, Nowym Sączu. Przez kilkanaście lat prowadził w miejscowych ogniskach pracy pozaszkolnej zajęcia plastyczne dla dzieci.





**Józef Gawel** (ur. 1938) pochodzi spod Babiej Góry, z Zawoi. Od 1969 r. mieszka w Libiążu, gdzie wywędrował za pracę. Rzeźbą zainteresował się poważnie, kiedy przeszedł na rentę (1975). Wszystkiego nauczył się sam. Pierwszą jego pracą była szopka betlejemaska, którą dał siostrzeńcom, żeby chodzili po kolędzie. W 1982 r. zapisał się do założonej przy kopalni Janina grupy artystycznej Faktura. Do STL został przyjęty w 2010 r.

Tworzy rzeźby o zróżnicowanej wielkości, od form drobnych do monumentalnych (2-5 m). Jedną z nich, przedstawiającą górala z fajką, stoi obok Libiąskiego Centrum Kultury. Rzeźbi głównie w drewnie – mniejsze prace wykonuje w lipie, większe w osicie i topoli – oraz w kamie-

niu i graficie. Podejmuje różnorodną tematykę, m.in.: sakralną (święci, Chrystus, Matka Boska, anioły), rodzajową (góralski zaprzęg konny, rolnik orzący, górniczy w kopalni, kapela ludowa), historyczną, dekoracyjną (zegary); rzeźbi też zwierzęta.

Wystawy libiąskiego artysty prezentowane były w kraju, a także w Niemczech oraz we Francji. Wyróżnione w konkursach prace wystawiano m.in. w Doniecku (Ukraina) oraz w Pekinie (Chiny). Zdobył liczne nagrody i wyróżnienia w konkursach i przeglądach tak krajowych, jak też zagranicznych. Otrzymał odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2013).



**Krzysztof Jakubiec** (ur. 1962) pochodzi ze Szczyrku. Do STL przyjęty został w latach 80. ub.w.

Jego przygoda z rzeźbą rozpoczęła się podczas wakacji w Rabce, gdzie wyjechał z grupą kolegów po ukończeniu szkoły podstawowej. Podpatrywał tam rzeźbiącego gospodarza i próbował go naśladować. To zainteresowanie pozostało, a z czasem przerodziło się w rzeźbiarską pasję, rozwijaną systematycznie do dziś, choć praca zawodowa nie zawsze pozostawia na to wystarczająco dużo czasu. Pierwsze samodzielne dzieło to głowa górala – płaskorzeźba. Był początek lat 80., kiedy Krzysztof Jakubiec zaczął uczestniczyć w wystawach przygotowywanych z okazji Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Szczyrku, jeszcze jako

nastolatek. Potem razem z innymi miejscowymi artystami brał udział w prezentacjach beskidzkiej sztuki ludowej zarówno w regionie, jak też poza nim, m.in. w Warszawie czy Dąbrowie Górniczej.

Rzeźbi najczęściej w drewnie lipowym. Wykonuje rzeźby pełne, półpełne, płaskorzeźby, różnych rozmiarów. Pozostawia je w stanie surowym lub bejcuje, a także maluje kolorowymi farbami. Najchętniej wykonuje postacie. Dominuje w jego pracach tematyka typowa dla tradycyjnej rzeźby, a więc sakralna i obyczajowa. Tworzy też szopki.



**Czesław Kubik** (ur. 1944) mieszka w Czechowicach-Dziedzicach. Po zakończeniu pracy zawodowej (1995) rzeźbienie stało się jego sposobem na życie. W 2000 r. został członkiem STL.

W pracy twórczej towarzyszy mu żona Maria, zajmująca się haftem cieszyńskim. Wspólnie uczestniczą w kiermaszach, targach sztuki ludowej – w Żywcu podczas TKB, w Pszczynie z okazji Spotkań pod Brzymem, w Kazimierzu Dolnym, Bukowinie Tatrzańskiej, Opolu, Zakopanem i in. Kilkakrotnie mieli indywidualne wystawy, są uczestnikami licznych prezentacji zbiorowych, przekrojowych, pokonkursowych. Czesław Kubik chętnie bierze udział w konkursach (rzeźbiarskich, zabawkarskich), których tematyka jest inspirująca, stanowi wyzwanie, zdobywa liczne nagrody i wyróżnienia. Prowadzi też warsztaty.

Swoją przygodę ze sztuką zaczął od prostych wyobrażeń bocianów. Później pojawiły się świątki o bardziej skomplikowanym modelunku. Rzeźbi w drewnie lipowym 15-, 20-centymetrowe figurki, które następnie maluje. Stara się eksponować charakterystyczne szczegóły postaci, bez stylizowania ich na ludową prostotę. Wyobrażenia świętych patronów są zindywidualizowane głównie dzięki widocznym atrybutom. Anioły Zmartwychwstania, ubrane w poślizgane szaty, grają na trąbach. Czerwone diabły, muzykując na różnych instrumentach, wywracają krzywym oczyma, a święci spoglądają łagodnym wzrokiem. I tak dalej. Tworzy też przedstawienia kapel góralskich i żydowskich, pastuszków z owieczkami, zwierząt oraz wykonuje rekwizyty obrzędowe i szopki.

**Ernest Kunce** (ur. 1942) mieszka w Bielsku-Białej. Rzeźbi od lat 80. ub.w. Zaczynał od wosku, potem przeszedł do drewna, a wreszcie kamienia. Podobnie jak niemal wszyscy artyści z kręgu twórczości ludowej jest samoukiem. Tworzy jednak w różnych konwencjach, z równym powodzeniem. Choć nie należy do STL, jest stałym uczestnikiem konkursów sztuki ludowej (i zdobywcą wielu znaczących nagród), a także wystaw i kiermaszów. Wykonuje rzeźby pełne i płaskorzeźby, również duże realizacje plenerowe.

W pracach, które nawiązują do ludowej tradycji, najważniejsza jest tematyka sakralna. Jest więc Chrystus frasośliwy, są postacie świętych, kapliczki, szopki, stacje drogi krzyżowej. Często przedstawia bogatą obrzędowość i zwyczaje Beskidu Śląskiego. Rzeźbi kołędników, zbójników, wiejskich muzykantów, sceny rodzajowe. Wykonuje także zabawki. Zwykle bejcuje je, ale niektóre maluje, w sposób typowy dla ludowej konwencji.

Ernest Kunce podkreśla, że rzeźbienie to ciężka fizyczna praca, przynosząca jednakże sporo satysfakcji. Przekazał swoją pasję wnukowi, a wcześniej synom, choć na razie, pochłonięci pracą zawodową, wciąż jeszcze nie mają czasu na jej rozwijanie.

**Stanisław Kwaśny** z Mesznej (ur. 1942) to twórca znany, ceniony, o ugruntowanej pozycji. Sztuką ludową zainteresował się w latach 80. ub.w. Od 1992 r. jest członkiem STL.

Uczestniczy w licznych wystawach, krajowych i zagranicznych (m.in. Słowacja, Czechy, Węgry), jest laureatem wielu konkursów, w tym ogólnopolskich i międzynarodowych (rzeźbiarskich, zabawkarskich, na rekwizyty obrzędowe). Jego prace znaleźć można w muzeach etnograficznych, galeriach oraz u kolekcjonerów. Bierze udział w targach sztuki ludowej, m.in. w Kazimierzu nad Wisłą podczas Ogólnopolskiego Przeglądu Kapel i Śpiewaków Ludowych oraz w Żywcu w trakcie Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Uczestniczy w plenerach (jest także ich organizatorem) oraz w projektach edukacyjnych, podczas których uczy sztuki rzeźbiarstwa.

Przede wszystkim rzeźbi w drewnie (lipa, brzoza, topola, dąb), ale również w kamieniu. Zazwyczaj nawiązuje do tradycyjnej rzeźby ludowej, m.in. jej prostoty i charakterystycznej deformacji postaci. Choć często od dawnych kanonów odchodzi. Jeden zakres to tematyka sakralna: Chrystus frasośliwy, scenki z życia Jezusa, Matka Boska, galeria świętych. Nie stroni wszakże od tematyki regionalnej i rodzajowej. Wykonuje rzeźby figuralne, kapliczki, szopki, również dużych rozmiarów, plenerowe. Bogactwo formy, barwna kolorystyka, oryginalna kompozycja, staranność wykonania – to najczęściej podkreślane cechy jego twórczości.

Jest przede wszystkim rzeźbiarzem, ale zyskał także uznanie specjalistów za fantazyjne, pięknie malowane ptaki wykonywane z konarów drzew oraz rekwizyty obrzędowe – szopki czy gwiazdy.

**Rzeźba Stanisława Kwaśnego na str. 12**





**Czesław Olma** (ur. 1954) mieszka w Bielsku-Białej. Rzeźbi od 1978 r., a od 1984 należy do STL. To artysta o uznanej pozycji i dużym dorobku, uważany jest za jednego z najbardziej oryginalnych współczesnych twórców w regionie. Wykonuje przede wszystkim rzeźby figuralne w drewnie, pełnoplastyczne i płaskorzeźbione. Są to zarówno pojedyncze figury, jak też prace wielopostaciowe i wielopoziomowe. Zwykle kolorowo malowane, wyróżniają się niezwykłą dynamiką i ekspresją. Próbował też drzeworytu, wykonywał maski.

Najbliższa Czesławowi Olmie jest tematyka sakralna. Są więc Madonny, przedstawienia Chrystusa czy aniołów i świętych, niekiedy samodzielne, niekiedy w kapliczkach. Ale i świat wokół może przynieść inspirację (choćby przyroda, obyczajowość), i literatura czy historia. Od pewnego czasu nie bierze już udziału w konkursach (zdobywał na nich liczne nagrody w początkowym okresie twórczości). Konsekwentnie realizuje własną wizję twórczości, niezakłócaną przez oczekiwania innych. Rzadko też uczestniczy w wystawach. Wcześniej wielokrotnie brał udział np. w prezentacjach twórczości ludowej województwa bielskiego, w wystawach tematycznych czy pokonkursowych.

Jego prace znajdują się w zbiorach muzeów w Bielsku-Białej, Katowicach i Łęczycy oraz w kolekcjach prywatnych w Polsce i na świecie. Prowadził warsztaty edukacyjne dla młodzieży, przekazując jej swoją pasję.



**Jerzy Soremski** (ur. 1956) z Jastrzębia-Zdroju pierwszą figurkę wyrzeźbił z węgla dla żony, kiedy pracował jeszcze jako górnik. Artystyczne zainteresowania mógł w pełni rozwinąć dużo później, na emeryturze. Jest samoukiem. Należy do STL (od 1999), podobnie jak żona Małgorzata, która szydełkuje, inspirowana się tradycyjnymi wzorami.

Tworzy w drewnie lipowym lub topolowym i w kamieniu. Jego specjalnością stały się postaci sakralne z atrybutami. Są to zwykle niewielkie figurki przedstawiające świętych patronów, a także Matkę Boską w wielu wariantach, Chrystusa, anioły, szopki, Świętą Rodzinę oraz scenki obrzędowe (śmigus-dyngus, kolędnicy). Choć ma łatwość tworzenia dużych rzeźb plenerowych (największa miała 7,5 m), woli wykonywać mniejsze. Spośród prac monumentalnych wyrzeźbił m.in. krucyfiks do kościoła pw. św. Brata Alberta w Jastrzębiu-Zdroju. Przygotowywał także naturalnej wielkości drewnianą bożonarodzeniową stajenkę (2014) przy jastrzębskim kościele Podwyższenia Krzyża Świętego.

Jest laureatem licznych konkursów o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim. Zdobył wiele nagród, w tym również w konkursach na rzeźbę w kamieniu i zabawki. Indywidualne wystawy prezentował w rodzinnym mieście i w Słowacji (Łomna Dolna i Prievidza). Wziął udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych oraz licznych plenerach. Uczestniczył w targach sztuki ludowej w Żywcu, Kazimierzu Dolnym, Opolu, Bukowinie Tatrzańskiej i in.





**Henryk Stanlik** (ur. 1939) całe życie jest związany z Komorowicami (obecnie dzielnica Bielska-Białej). Jako mały chłopiec podjął pierwsze próby rzeźbiarskie pod okiem ojca. Drugą jego pasją jest historia.

Wykonuje dwa rodzaje rzeźb. Pierwsze to historyczne płaskorzeźby, zdradzające perfekcyjne posługiwanie się dłutem. Należy do nich cykl wielkich bitew, ukazujący sceny batalistyczne od Cedyni aż po Bitwę Warszawską. W 1999 r. otrzymał półroczne stypendium twórcze z Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej, w ramach którego w rodzinnych Komorowicach prowadził lekcje historii, pokazując swoje płaskorzeźby i opowiadając o wydarzeniach na nich przedstawionych.

Drugi rodzaj prac to rzeźby ludowe, stylizowane na prymitywne. W tej konwencji podejmuje tematy sakralne, należące do kanonu sztuki ludowej. Tworzy wizerunki Chrystusa fraszobliwego, Matki Boskiej, świętych, a także aniołów i diabłów. Przedstawia też tematy związane z realiami dawnego życia wiejskiego.

Rzeźbi głównie w drewnie lipowym, dawniej też w gruszy i wiśni. Niektóre z prac pozostawia w stanie surowym, inne maluje lub bejcuje, szczególnie te historyczne. Tworzy rzeźby o zróżnicowanej wielkości – od form drobnych do monumentalnych. Zajmuje się także malarstwem akwarelowym i olejnym na płótnie.

Od 1970 r. regularnie bierze udział w wystawach, kiermaszach i konkursach, zdobywając nagrody i wyróżnienia. Wiele satysfakcji przynoszą mu plenery malarsko-rzeźbiarskie.



**Józef Szypuła** (ur. 1948) mieszka w Czechowicach-Dziedzicach. Początkowo rzeźbienie w drewnie było dla niego formą relaksu, na emeryturze może w pełni poświęcać się swojej pasji. Jego rzeźby nawiązujące do tradycyjnej sztuki ludowej szybko zyskały uznanie znawców. W 1988 r. został przyjęty do STL.

Rzeźba Józefa Szypuły na str. 1

Rzeźbi w drewnie lipowym – Madonny, postaci świętych, sceny z życia Chrystusa, szopki, postaci aniołów, a także różnorodne scenki rodzajowe, obyczajowe, związane z obrzędami dorocznymi. Interesuje go ponadto demonologia i tematyka żydowska. Każdy temat opracowuje na wiele sposobów. Tworzy rzeźby o zróżnicowanej wielkości. Maluje je starannie wyrazistymi kolorami. Przemysłane kompozycyjnie, pokazują znakomite opanowanie warsztatu.

Uczestniczył w wielu regionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach na rzeźbę ludową, a także na tradycyjną zabawkę, zdobywając liczne nagrody. Jego prace prezentowane były na wszystkich znaczących wystawach beskidzkiej sztuki ludowej organizowanych w Polsce, a także m.in. w Czechach, Słowacji, Niemczech, Francji i na Litwie. Co roku uczestniczy w kiermaszach sztuki ludowej, przede wszystkim w Żywcu w trakcie Tygodnia Kultury Beskidzkiej, a także w Kazimierzu Dolnym i Zakopanem. Jego prace mają w zbiorach muzea w Bielsku-Białej, Katowicach, Toruniu, Warszawie oraz kolekcjonerzy prywatni.

Józef Szypuła jest prezesem Oddziału Beskidzkiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Wspólnie z żoną Rozalią, która jest znaną malarką na szkle, są laureatami Nagrody im. Oskara Kolberga.

**Mieczysław Tutaj** (ur. 1938) pochodzi z Orzesza, a od lat 80. mieszka w Szczyrku. Bliskość przyrody sprzyja pracy twórczej, rozwijaniu pasji. Żona artysty, Maria, maluje na szkle. Jak wiele twórczych małżeństw, wzajemnie się wspierają. Do STL należy od 1985 r.

Pierwsze próby twórcze Mieczysław Tutaj podejmował w latach 60. ub.w. zafascynowany twórczością Jędrzeja Wowry. Swoim pracom nadaje indywidualny, niepowtarzalny charakter. Wykonuje figurki przedstawiające różne święte postaci. Mają charakterystyczne duże oczy, cechuje je też pewna deformacja. Dzisiaj są bardziej wygładzone, mniej surowe niż dawniej. Malowaniem zawsze zajmuje się żona. Żywe kolory nadają im radosny wyraz. Twórca rzeźbi także uśmiechnięte aniołki grające na różnych instrumentach, wizerunki Chrystusa fraszobliwego w przepasce biodrowej i koronie cierniowej, Matki Boskiej. Wykonuje kapliczki o bardzo różnych formach, szopki bożonarodzeniowe, zabawki stylizowane na ludowe w kształcie i zdobieniach, jak koniki czy klepoki.

Od lat uczestniczy w wystawach, targach i kiermaszach sztuki ludowej (co roku w Żywcu podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej, bywał też w Kazimierzu nad Wisłą i innych miejscowościach). Bierze udział w konkursach, zdobywa nagrody i wyróżnienia. Uczestniczy również w wystawach, zbiorowych czy pokonkursowych, a także indywidualnych prezentacjach twórczości (zwykle z żoną).



Galeria Sztuki  
Regionalnego  
Ośrodka Kultury  
w Bielsku-Białej  
18.12.2015–29.01.2016



Druk katalogu  
sfinansowany ze środków  
Starostwa Powiatowego  
w Bielsku-Białej

kurator wystawy:  
Zbigniew Micherdziński  
współpraca  
Kazimiera Koim

redakcja:  
Małgorzata Słonka  
tekst:

Katarzyna Dąbek  
Małgorzata Słonka  
zdjęcia, projekt, DTP:  
Mirosław Baca  
druk:

Augustana, Bielsko-Biała  
nakład: 500 egz.

wydawca:  
Regionalny Ośrodek Kultury  
ul. 1 Maja 8  
43-300 Bielsko-Biała  
2015

tel. 33-822-05-93  
www.rok.bielsko.pl  
rok@rok.bielsko.pl

ISBN: 978-83-63291-13-6